

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEN: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.-- za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 155.

Kraków, środa 7 lipca 1943.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na upłatę przyszłej zwrotnej Prenumerata miesięczna 6 - Zł. z odnośnikiem do domu 6.50 Zł. - Na prowincji z dopłatą porta 7.50 Zł. Konto czekowe: Warszawa 658.

Tragiczny zgon generała Sikorskiego.

Katastrofa samolotu, która nie była zwykłym wypadkiem.

Tajemnicze kulisy śmierci generała Sikorskiego. - Konsternacja w kołach emigracji polskiej w Londynie.

Sztokholm, 6 lipca. Generał Władysław Sikorski nie żyje. Według wiadomości oficjalnej brytyjskiej agencji prasowej Reutera uległ on „śmiertelnemu wypadkowi”, jaki miał miejsce w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Z opublikowanego przez brytyjskie ministerstwo lotnictwa lakonicznego komunikatu wynika, iż wkrótce po wystartowaniu samolotu z brytyjskiej bazy w Gibraltarze, mianowicie 4-silnikowego aparatu typu „Liberator”, w którym znajdował się generał Sikorski, aparat ten runął na ziemię.

W uzupełnieniu tej wiadomości podano nieco później, iż poza generałem Sikorskim ponieśli śmierć również jego córka pani Leoniewska, generał Kiimecki, osobisty sekretarz generała Sikorskiego Kułakowski, tudzież osoby z najbliższego otoczenia generała, mianowicie p. Pobiewski, pułkownik Marecki i płk. Gralewski. - Wszystkie wymienione osoby są narodowości polskiej.

Załoga samolotu, składająca się z pilotów angielskich, wyszła z katastrofy cało.

Tajemnicza ta katastrofa wydarzyła się wśród nocy.

Blizsze szczegóły co do przyczyn katastrofy samolotu dotychczas nie zostały podane do wiadomości publicznej, aczkolwiek należy z całą pewnością przypuszczać, iż szczegółowy komunikat o zgonie gen. Sikorskiego nadszedł do stolicy Wielkiej Brytanii niezawodnie w ciągu ubiegłej nocy.

Wiadomość o śmierci generała Sikorskiego wywołała w kołach emigracji polskiej w Londynie olbrzymią konsternację.

Fakt, że komunikat o tem podano do wiadomości w niezwykle lakonicznej formie, w związku z tajemniczymi okolicznościami, towarzyszącymi temu wypadkowi, dał powód do licznych komentarzy.

Wśród Polaków w Londynie odzywa się bardzo wiele głosów, nie dających wiary w naturalną śmierć generała Sikorskiego.

Przebywający w Londynie przedstawiciele emigrantów polskich zebrał się w tym mieście na konferencję.

Nieznane są bliższe szczegóły śmierci generała Sikorskiego, z wyjątkiem cytowanego już przez nas komunikatu. Można przypuszczać, że także ten fakt przyczynił się do powstania licznych komentarzy, które zgodnie są w swem zasadniczym nastawieniu, podkreślając tajemnicze uboczne okoliczności, wśród których generał Sikorski poniósł śmierć.

Wiadomość o tajemniczej śmierci czołowego reprezentanta polskiej emigracji została określona przez pewną polską osobistość, bawiącą obecnie w Szwajcarii, jako „nieprawdopodobna”.

W Londynie nie liczą się z tem, by Sikorski powrócił ze swej podróży.

W chwili zgonu generał Sikorski znajdował się w podróży powrotnej z Bliskiego Wschodu do Londynu. Odbył on m. i. również i w Beyrucie liczne konferencje z szeregami przedstawicieli emigracji polskiej, przebywającymi tam obecnie.

Jak donoszą z dobrze poinformowanego źródła, generał Sikorski przeprowadził również szczegółowe rozmowy z delegatami grup żołnierzy polskich, którym się swego czasu udało uciec z terytorjum Unji Sowieckiej. Należy przypuszczać, iż w toku tych rozmów, które posiadały charakter poufny, generał Sikorski zebrał obszerny, sparty na faktach, materiał, na podstawie którego również w dalszym ciągu byłby mógł w Londynie bronić swego stanowiska wobec prowokacji bolszewickich.

Jak słyhać, cały odnośny materiał zniszczony został w czasie „katastrofy lotniczej”.

W związku z tem w kołach neutralnych zwracają uwagę na fakt, iż osoba generała Sikorskiego we wzrastającej mierze stanowiła pewnego rodzaju balast polityczny dla aliantów, przyczem okoliczność ta bardzo silnie zagrażała sojusznikom aliantów wobec Unji Sowieckiej.

W politycznych kołach Londynu niedawno krążyły nawet pogłoski, iż generał Sikorski nie powróci więcej do Anglii, lecz „skutkiem szczególnych okoliczności” pozostanie na Bliskim Wschodzie, prawdopodobnie w Kairze.

Nowa ofiara brytyjsko-sowieckich intryg.

Berlin, 6 lipca. Wiadomość o nagłej i nieoczekiwanej śmierci generała Sikorskiego, czołowego przedstawiciela polskiej emigracji, spotkała się w tutejszych kołach politycznych z baczna uwaga.

Na podstawie własnych informacji, nadeszłych w międzyczasie do stolicy Rzeszy oraz wiadomości, jakie stały się wiadome w ciągu poniedziałku ze źródeł zagranicznych, Berlin podkreśla przypuszczenie, jakie ujawniło się już w stolicach państw neutralnych, że Sikorskiego należy uważać

za ofiarę intryg politycznych, rozgrywających się za kulisami przyjaźni pomiędzy Związkiem Sowieckim a mocarstwami alijankami. W związku z tem przyominają, że Sikorski już od dłuższego czasu był osobistością, niesłychanie niewygodną dla specjalnych planów politycznych Anglii i Ameryki. Stał on nietylko na drodze żądan Stalina, ale także reprezentował resztkę polskiej emigracji w taki sposób, które musiały go doprowadzić do stanu ostrego antagonizmu z temi czynnikami politycznymi, które w swoim czasie powo-

łały go do Anglii, aby stamtąd używać go jako bezwolnej i lichy wynagradzanej narzędzie przy akcji paraliżowania tendencji w kierunku oczyszczenia atmosfery politycznej kontynentu europejskiego.

W tych warunkach wydaje się prawdopodobnym, że rząd brytyjski już od dłuższego czasu powziął decyzję poświęcenia Sikorskiego na arenie politycznej, celem uzyskania wolnej ręki dla swych własnych komplikacji politycznych oraz potem zapieżenia w jego następcy podatnego, mało popularnego narzędzia dla zamarów brytyjskich. Sikorski bowiem w swem obecnym nastawieniu mało nadawał się do tych celów.

Tajemnicze okoliczności, w jakich generał Sikorski znalazł śmierć, ały w Berlinie powód do przypomnienia zgonu admira-

ła Darlana, który w swym czasie znalazł się w podobnej sytuacji. I w tym wypadku bowiem chodziło o osobistość, która wprawdzie w swoim czasie wywiądyła interesom brytyjskim dobre usługi, jednak którą wobec zmieniłej sytuacji politycznej Londynu musiał uznać za niewygodną. Już wtedy ze strony niemieckiej wysunęto pogląd, że ten mord dokonany na czynie osobistości politycznej obozu alijackiego nie jest z pewnością osłabieniem. Rzeczywiście, jak mówi się w Berlinie, potwierdziła w międzyczasie w zupełności to przypuszczenie. Śmierć gen. Sikorskiego si wszystkie te metody zbyt dobrze znanych w historii angielskiej. Później niewątpliwie nie popełni się przesady, jeżeli określi się gen. Sikorskiego, jako ostatnią ofiarę Katinia.

Fakty demaskują sprawcę.

Kraków, 6 lipca. Wiadomość o śmierci gen. Sikorskiego, który wraz z kilkoma osobami swego najbliższego otoczenia uległ katastrofie lotniczej w pobliżu Gibraltaru, zelektryzowała opinię publiczną, nasuwając równocześnie poważne wątpliwości co do charakteru tej katastrofy. Rozumując logicznie należy postawić pytanie, podobnie jak się to czyni w dochodzeniu sądowym: czy ono? Na czyją korzyść? Komu wyjdzie na dobre śmierć gen. Sikorskiego?

Nie ulega wątpliwości, że od chwili kiedy gen. Sikorski, po odkryciu masowych grobów w Katyniu zwrócił się jako reprezentant interesów polskich na emigracji do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie z żądaniem zbadania tej ponurej sprawy, naraził się w pierwszym rzędzie Sowietom, które nie spodziewały się zapewne, iż spotkają się po drugiej stronie z tak odważnym i kategorycznym wystąpieniem mogącym ujawnić wobec całego świata ich zbrodnie. Był to punkt wyjścia do nieporozumień i zerwania stosunków dyplomatycznych między Kremlem a emigracyjnym rządem w Londynie. Pomimo angielskich prób złagodzenia sytuacji, pod zgliszczami tliło się w dalszym ciągu zarzewie kategorycznych nieporozumień i konfliktów. Sikorski znany był jako człowiek, który zamierzał użyć wszystkich absolutnie środków celem obnażenia zamaskowanych posunięć Kremia i który podobnie jak i wielu jego rodaków na emigracji, zdawał sobie sprawę, że Rosja Sowiecka nie może być nigdy popieczniczką interesów polityki polskiej. W tymże jednak samym czasie interesy aliantów zabrały się coraz bardziej z interesami Sowietów, to też wyrównanie wszelkich nieporozumień alijansko-sowieckich było koniecznością dla kłamliwej polityki angielskiej.

Z chwilą kiedy gen. Sikorski nie zdołał przekonać rządu angielskiego o słuszności swego stanowiska wobec sprawy katyńskiej, jak też wobec polityki sowieckiej, postanowił użyć jeszcze innych środków,

aby dopiąć swego celu i uniezależnić sprawę polską w obozie aliantów od wpływów sowieckich. Udał się więc do prezydenta Roosevelta, a następnie postanowił porozumieć się z innym odłamem emigracji, pozostających pod anglo-amerykańską opieką, a mianowicie z emigracją francuską w północnej Afryce, aby z nią uzgodnić wspólną linię postępowania wobec swoich niezawsze dla niego życzliwych opiekunów. Ten właśnie cel zaprowadził gen. Sikorskiego do Kairu, gdzie odbył liczne konferencje z kierownikami osobistościami francuskimi.

W tej właśnie chwili zaczęła działać ręka sowiecka, celem usunięcia wysocy niewygodnego generała. Jest rzeczą więcej jak pewną, że katastrofa lotnicza, w której ginął jedynie niewygodny człowiek, a wszystkie towarzyszące osoby narodowości angielskiej pozostają przy życiu, nie może być nazwana zwykłą katastrofą. Anglia zaakceptowała najwidoczniej sowiecki system pozbawiania się ludzi w najradkalniejszy i niezwykle ekutywny sposób, bo przez śmierć, a to tembardziej, że już niejednokrotnie tą właśnie drogą usuwała z widowni niewygodne dla siebie osoby, jak np. admirała Darlana.

W katastrofie samolotowej niedaleko Gibraltaru Kreml dawał dyrektywy, a inscenizował ją angielski Intelligence Service.

Logika tego twierdzenia jest tak niezbita i tak narzucająca się, że nawet Londyn podał tę wiadomość, jakby nieco zawstydzony, dosyć późno i w postaci niezwykle lakonicznej, dodając zresztą, że gen. Sikorski położył duże zasługi w nawiązaniu przyjaźnielskich stosunków między rządem sowieckim a emigracyjnym rządem polskim. Ten dodatek posiada wszelkie cechy cynizmu, przypominający tylokrotnie występujący cynizm czerwonego Kremia.

Jakiejkolwiek skutki polityczne może mieć śmierć gen. Sikorskiego, obciąża ona sumienie tych, którzy ją spowodowali.

Ojciec święty odmówił przyjęcia posła angielskiego.

Rzym, 6 lipca. Z kół watykańskich donoszą, że poseł angielski przy Watykanie zabiegał w tych dniach o uzyskanie prywatnej audiencji u papieża, przyczem otrzymał odpowiedź, że tego rodzaju audiencja nie może w bieżącym tygodniu dojść do skutku.

Ponadto donoszą, że poseł angielski dowiedział się, iż papież z racji zniszczenia tamu kolonńskiego wypowiedział się w nie-

zwykle ostrzych słowach na temat alijanskich metod wojny powietrznej. Poseł liczył się z tem, że papież podczas audjencji poruszy tę kwestję i że przy tej sposobności uda mu się przedstawić jeszcze raz angielskie motywy i punkty widzenia. Koła dobrze poinformowane są zdania, że przyczyną dla odmowy papieża wyznaczenia terminu takiej audiencji należy szukać w jego głębokim smutku z powodu metod wojennych i bezsilności Kościoła doprowadzenia do ich zmiany.



Od dnia 6 do 8 lipca 1943: APOLLO św. Tomasza 11. KOCHAJ MNIE

WANDA św. Gertrudy 5. PRAWO MŁODOŚCI

SZTUKA św. Jana 6. DZIECI SZCZĘCIA

UCIECHA Starowińska 16 CZŁOWIEK NA BEZDROŻACH

ATLANTIC Stradom 15. CLARISSA

STELLA Lubicz 15. OPERETKA

Początki seansów w dniu powstania o godzinie 14.30, 16.30 i 18.30.

Kamunalna Kasa Oszczędności Miasta Krakowa

BANK DEWIZOWY

ZAKŁAD ZASTAWNICZY

MEBLE

MEBLE

125-22

TAPCZAN

Kupimy lub wypożyczymy

Pokój męski-gabinet

„SINGERA“ MASZYNY

Poszukuję DOBREJ KUCHARKI

Symbol zaufania



Wolne posady

Rodzina niemiecka poszukuje do wszystkich prac domowych...

Profesor gimn., niemiecki i mazympnismo...

Sprzedaż

Maszynę do szycia, sprzedam. Kraków, Sławkowska 30/8.

Posad poszukują

Rządcą, kawaler, szkoła rolnicza, wszechstronna praktyka...

Profesor gimn., niemiecki i mazympnismo, szuka pracy...

Maszynę do szycia, sprzedam. Kraków, Sławkowska 30/8. 4505

Obrazy, sprzedaż, kupno i ocena: L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7, w podwórzu.

Młocarnię (pasówkę) tanio sprzedam. Kraków, Krzywa 6/9, od godz. 12-13.



Elastocorn usuwa szybko nagniotki. Natychmiast po założeniu opaski ustaje dokuczliwy ból.



BEDNARSKI MAJSTER poszukiwany.

Zegarek damski złoty, sześciokątny, nazieleny brzoziak, pamiątkę rodzinną zgubiono

KRAKÓW, ul. Czysta 17, m. 4.

Elektromontorzy! Materiały elektroinstalacyjne w wielkim wyborze...